



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)

Radosław Tomasz Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.
przeciwko P. L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 29 kwietnia 2025 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku
zaocznego Sądu Rejonowego w Tczewie z 21 czerwca 2012 r., sygn. I C 362/12:

- 1. uchyla zaskarżony wyrok zaoczny w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Tczewie do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

D.Z.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z 21 czerwca 2012 r. w sprawie I C 362/12 z powództwa A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (dalej: „powódka”) przeciwko P. L. (dalej także: „pozwany” lub „spadkobierca”) o zapłatę Sąd Rejonowy w Tczewie w pkt. I zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4856,24 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 40% w stosunku rocznym od kwoty 1267,36 zł od 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty i odsetkami ustawowymi od kwoty 3588,88 zł od 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty; w pkt. II zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 843 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w pkt. III wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wyroku sporządzonym na podstawie art. 92 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093, dalej: „u.SN”) wskazano, że 16 marca 2012 r. powódka wniosła pozew przeciwko pozwanemu, domagając się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4856,24 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 40% w stosunku rocznym, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów sądowych, kosztów zastępstwa procesowego, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kosztów wniosku do Urzędu Miasta w wysokości 48 zł oraz kosztów wniosków do Urzędu Stanu Cywilnego w wysokości 78 złotych. Powódka podała, że Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa z siedzibą w G. zawarła z H. M. (dalej także: „pożyczkobiorca” lub „spadkodawca”) umowę pożyczki, z której warunków ten nie wywiązał się w ustalonym terminie. Z uwagi na powyższe 10 listopada 2005 r. pierwotny wierzyciel zawarł z powódką umowę przelewu wierzytelności, cedując na jej rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez pożyczkobiorcę z pierwotnym wierzycielem. Dalej powódka zaznaczyła, że 14 lutego 2005 r. pożyczkobiorca zmarł, a jego wnuk, pozwany jako spadkobierca pożyczkobiorcy, stał się dłużnikiem powódki w zakresie niespłaconej przez spadkodawcę pożyczki. Na dochodzoną pozew kwotę składa się: kwota 1267,36 zł tytułem sumy niespłaconego kapitału pożyczki oraz kwota 3588,88 zł tytułem sumy odsetek zwykłych i skapitalizowanych odsetek karnych. Sąd Rejonowy

wskazał, że pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i nie stawiał się na rozprawę wyznaczoną na 21 czerwca 2012 r.

Sąd Rejonowy mając na uwadze art. 339 § 1 i § 2 k.p.c. uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazano, że żądanie powódki wynikało z umowy pożyczki zawartej przez poprzednika prawnego powódki oraz dziadka pozwanego. Powódka nabyła wierzytelność w drodze art. 509 § 1 k.c. W wyniku zgonu dziadka pozwanego, stosownie do art. 922 k.c., art. 924 k.c. i art. 925 r., nabył on jako spadkobierca spadek z chwilą jego otwarcia. Tym samym stał się odpowiedzialnym za zobowiązania, których podmiotem był zmarły.

Jak dalej podał Sąd Rejonowy, ze stanu faktycznego sprawy nie wynikało, aby pozwany odrzucił spadek po dziadku albo przyjął z dobrodziejstwem inwentarza. W ocenie Sądu Rejonowego odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie jest odpowiedzialnością *ex contractu* i wynika z przytoczonej przez powódkę umowy pożyczki. A skoro tak, to z momentem nabycia spadku pozwany wszedł w miejsce spadkodawcy w umowę pożyczki z wszelkimi prawami i obowiązkami z niej wynikającymi. Ciężył na nim zatem obowiązek spłaty dalszych rat, których – co pokazuje materiał dowodowy – nie spłacał.

W dalszej części uzasadnienia wskazano, że w dniu śmierci pożyczkobiorcy całość wierzytelności stała się wymagalna, a wierzyciel nabył prawo do naliczania odsetek karnych. Jak ustalono, na datę zgonu spadkodawcy pozostał niespłacony kapitał pożyczki w kwocie 1383,25 zł oraz odsetki umowne w kwocie 13,26 zł. W przypadku zaś pozwanego suma należności powoda, liczona na dzień wniesienia pozwu, tj. na 16 marca 2012 r., wynosiła: 1267,36 zł tytułem niespłaconego kapitału oraz 3588,88 zł tytułem odsetek karnych od kwoty niespłaconego kapitału za okres od 17 lutego 2005 r. do dnia wniesienia pozwu (czyli za 2584 dni). Odsetki karne naliczone zostały, zgodnie z treścią umowy pożyczki, za każdy dzień zwłoki, w wysokości 40% w stosunku rocznym, tj. 2584 dni x 40%/365 dni x 1267,36 zł i łączna kwota do spłaty przez pozwanego wyniosła 4856,24 zł.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku. O odsetkach orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o art. 481 k.c. w zw. z art. 359 k.c., zważywszy, że wobec opóźnienia się pozwanego w płatności powódka uprawniona jest do ich naliczania. O kosztach procesu Sąd,

stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Stosownie do art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi zaocznemu uwzględniającemu powództwo rygor natychmiastowej wykonalności.

Pismem z 29 marca 2024 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej także: „skarżący”), działając na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1058) w zw. z art. 115 § 1 i § 1a i art. 89 § 1 *in principio* u.SN, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wniósł skargę nadzwyczajną, zaskarżając wyrok zaoczny z 21 czerwca 2012 r., wydany przez Sąd Rejonowy w Tczewie w sprawie o sygn. I C 362/12, w całości.

Skarżący na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie pozwu w całości, przy przyjęciu domniemania prawdziwości twierdzeń powódki, bez dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej jego zasadności, podczas gdy według treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne budziły wątpliwości, w tym twierdzenie pozwu, że pozwany będący wnukiem pożyczkobiorcy – spadkodawcy w drodze dziedziczenia ustawowego nabył spadek po zmarłym wprost w sposób oczywisty budziła wątpliwość, albowiem z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów wynikało, że pozwany był w dacie otwarcia spadku osobą niemającą pełnej zdolności do czynności prawnej, a tym samym z mocy prawa mógł przyjąć spadek jedynie z dobrodziejstwem inwentarza, zaś domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. nie oznacza zwolnienia sądu orzekającego nie tylko z przeprowadzenia postępowania dowodowego, ale także z obowiązku dokonania oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, a art. 339 § 2 k.p.c. nie może być wykładany rozszerzająco i zawarte w nim domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda odnosi się wyłącznie do podstawy faktycznej wyroku, natomiast nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego;

1. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 319 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie w wyroku zaocznym nakazującym pozwanemu zapłacenie na rzecz powódki oda wymienionych w nim kwot pieniężnych i odsetek umownych lub wniesienie sprzeciwu, zastrzeżenia o możliwości powołania się przez pozwanego w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności w postaci nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, podczas gdy spadkobierca, jako osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, a sąd jest zobowiązany z urzędu zastrzec pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności.

Ponadto na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN skarżący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie zasad i praw określonych w Konstytucji RP, tj.:

1. zasady sprawiedliwości społecznej oraz zakazu tworzenia uprawnień pozornych, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP,
2. dobra dziecka chronionego w art. 72 ust. 1 Konstytucji RP,
3. konstytucyjnego prawa do sądowej ochrony praw majątkowych, gwarantowanego przez art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP,

– z uwagi na wydanie orzeczenia, które nie zapewniło pozwanemu właściwej ochrony przed rozszerzoną odpowiedzialnością za długi spadkowe – pomimo, że w dacie otwarcia spadku był on osobą małoletnią, niemającą zdolności do czynności prawnych i przyjęcie spadku nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza – doprowadzając tym samym do swoistej pułapki, polegającej na umożliwieniu prowadzenia egzekucji z majątku spadkobiercy ponad zakres jego odpowiedzialności ograniczonej przepisami prawa materialnego – w ten sposób instytucja przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza okazała się dla pozwanego instytucją pozorną i iluzoryczną, a zaskarżone rozstrzygnięcie doprowadziło do egzekucji przy pomocy środków przymusu sankcjonowanych przez Państwo, ingerującej w prawa majątkowe pozwanego; oraz

4. konstytucyjnego prawa do sądu gwarantowanego przez art. 45 Konstytucji RP z uwagi na wydanie orzeczenia, w sytuacji, gdy pozwany pozbawiony był faktycznie możliwości działania w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia, albowiem nie miał on wiedzy o toczącym się wobec niego

postępowaniu o sygn. I C 362/12 z uwagi na fakt odbywana kary pozbawienia wolności.

Jednocześnie skarżący wskazał, że wniesienie skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN), ponieważ sprzeczne z tą zasadą jest wydawanie i funkcjonowanie w obrocie prawnym orzeczeń w oczywisty sposób niezapewniających prawnej ochrony gwarantowanym przez Konstytucję prawom majątkowym obywateli, a nadto rażąco uchylających zasadom sprawiedliwości społecznej. Zaskarżone orzeczenie narusza wywodzone z art. 2 Konstytucji RP zasady: (1) zaufania do państwa i tworzonego oraz stosowanego przez nie prawa – poprzez nierespektowanie ustawowych gwarancji ochrony małoletnich przed nadmierną egzekucją, a także (2) sprawiedliwości społecznej – aprobując oczywiście niesłuszne uprzywilejowanie wierzyciela kosztem małoletniego spadkobiercy, który w świetle obowiązującego prawa korzysta ze szczególnej ochrony prawnej.

Skarżący na podstawie art. 115 § 2 w zw. z art. 91 § 1 u.SN wniósł o uwzględnienie niniejszej skargi nadzwyczajnej, uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy w Tczewie z 21 czerwca 2012 r., sygn. I C 362/12 w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tczewie.

Skarżący wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dołączonych do skargi dokumentów oraz z akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku, M. P., sygn. Km [...] na okoliczności wskazane w uzasadnieniu skargi.

W piśmie z 1 lipca 2024 r. stanowiącym odpowiedź na skargę nadzwyczajną, powódka wniosła o oddalenie skargi z uwagi na brak podstawy do uchylenia skarżonego orzeczenia, zasądzenie od skarżącego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, w którym je zasądzono, do dnia zapłaty,

rozpoznanie sprawy pod nieobecność powódki. Powódka wniosowała również o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze złożonego dokumentu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka wskazała, że nie zgadza się z zarzutami skarżącego i szeroko je uargumentowała. Podniosła przy tym okoliczność, że pozwany miał wiedzę i świadomość o roszczeniach następcy prawnego pożyczkodawcy wynikających z tytułu pożyczki zawartej przez jego dziadka, a skierowanych wobec niego, gdyż 20 listopada 2009 r. odebrał wezwanie do zapłaty wystosowane przez powódkę – wierzyciela spadku, które zignorował.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uzależniona jest od spełnienia szeregu przesłanek ustawowych, wśród których wyróżnia się przesłanki formalne i materialne.

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi.

Stosownie do art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Zaskarżony wyrok zaoczny z 21 czerwca 2012 r. wydany przez Sąd Rejonowy w Tczewie, I C 362/12 – wobec braku jego zaskarżenia przez pozwanego – uprawomocnił się 20 lipca 2012 r., dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Artykuł 89 § 2 u.SN przewiduje ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Zgodnie z art. 89 § 3 u.SN, skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Jednocześnie art. 115 § 1 u.SN stanowi, że w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu

17 października 1997 r. W tych sytuacjach przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się.

Stosownie do art. 115 § 1a u.SN skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Przepisu art. 89 § 2 nie stosuje się.

W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wniesiona – jak wskazano wyżej – od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w określonym ustawą terminie i przez podmiot legitymowany.

Skarga nadzwyczajna spełnia przesłanki formalne i podlega merytorycznej ocenie.

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia, może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczegółowych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady

sprawiedliwości społecznej. Samo zaistnienie przesłanki szczegółowej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20).

Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka, podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu należy interpretować w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawa, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z: 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

Stosownie do powyższego, przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia jednej z przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruuąc art. 89 § 1 u.SN, ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który

uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu, jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczegółowych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Z drugiej jednak strony brak naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zamyka drogę do wyeliminowania z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia, nawet jeśli narusza ono którąś z przesłanek szczegółowych, w tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. Jak już wskazano, celem skargi nadzwyczajnej jest bowiem zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, nie zaś z innymi zasadami, wolnościami lub prawami człowieka określonymi w Konstytucji.

Oceniając przesłanki szczegółowe skargi nadzwyczajnej, należy zauważyć, że Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił zaskarżonemu wyrokowi zaocznemu naruszenie pierwszej i drugiej przesłanki szczegółowej.

W pierwszym przypadku wskazał on naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, takich jak zasady sprawiedliwości społecznej oraz zakaz tworzenia uprawnień pozornych, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, dobra dziecka chronionego w art. 72 ust. 1 Konstytucji RP, konstytucyjnego prawa do sądowej ochrony praw majątkowych, gwarantowanego przez art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz konstytucyjnego prawa do sądu gwarantowanego przez art. 45 Konstytucji RP.

W ocenie Sądu Najwyższego zasadny jest zarzut naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu z art. 45 Konstytucji RP.

W Konstytucji RP prawo do sądu zostało *expressis verbis* wyrażone w art. 45 ust. 1. Zgodnie z tym przepisem każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sądu jest prawem samoistnym, pełniącym funkcję gwarancyjną względem innych praw i wolności, a jednocześnie podstawowym środkiem ochrony uprawnień podlegającym bezpośredniemu stosowaniu, chyba że przepisy Konstytucji stanowią inaczej. Na prawo to składa się zespół mechanizmów gwarancyjnych urzeczywistnianych poprzez określone instytucje prawnoprocesowe i standardy prawne. W płaszczyźnie systemowej

sytuuje się ono na styku różnych dziedzin prawa, w szczególności prawa procesowego i prawa konstytucyjnego.

Prawa do sądu nie można interpretować w sposób zawężający. Wykładnia tego standardu powinna uwzględniać treść art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (zasadę proporcjonalności) oraz art. 176 ust. 1 i 2 Konstytucji RP (zasadę dwuinstancyjności postępowania, wymóg określoności przepisów regulujących prawo do sądu).

Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że zagwarantowane w art. 45 Konstytucji prawo do sądu nie jest jedynie instrumentem wykonywania innych praw i wolności konstytucyjnych, lecz ma być samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych. Na prawo to składają się trzy zasadnicze elementy: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem jako organem niezależnym, bezstronnym i niezawisłym; prawo do procedury sądowej zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd. Prawo do sądu przysługuje niezależnie od tego, czy podmioty pozostające w sporze rzeczywiście są związane stosunkiem materialnoprawnym, czy też – wbrew twierdzeniu jednej ze stron – w konkretnym przypadku żaden stosunek prawny ich nie łączy.

Konstytucyjną normę statuującą prawo do sądu doktryna odczytuje dwutorowo – z jednej strony jako zasadę konstytucyjną, z drugiej jako prawo podmiotowe. Prawo do sądu w sensie zasady konstytucyjnej stanowi normę prawną skierowaną do organów władzy publicznej zobowiązującą je do ukształtowania niezależnego, bezstronnego, niezawisłego sądownictwa, które orzekać będzie we wszystkich rodzajach spraw lub sporów prawnych. Natomiast jako konstytucyjne prawo podmiotowe oznacza ono chroniony przez prawo interes jednostki wyczerpujący się w uprawnieniach, takich jak dostęp do sądu i wiążące rozstrzygnięcie sprawy.

Naruszenie prawa do sądu może mieć charakter bezpośredni (ujęcie szerokie) lub pośredni (ujęcie wąskie). W ujęciu szerokim, naruszenie prawa do sądu może polegać na naruszeniu fundamentalnych gwarancji procesowych. Prawo do rzetelnego procesu sądowego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy jest więc traktowane jako samodzielny przedmiot ochrony (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2012 r., SK 8/12).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem na istotę sprawiedliwości proceduralnej składają się następujące funkcjonalnie powiązane uprawnienia: prawo do wysłuchania, prawo do informowania, obowiązek sądu zbadania wszystkich istotnych aspektów danej sprawy (rozpoznania istoty sprawy), obowiązek ujawnienia w sposób jasny, rzeczowy, klarowny, czytelny toku rozumowania sądu w celu stworzenia adresatowi orzeczenia (decyzji prawnej) możliwości weryfikacji argumentacji przedstawionej w jego uzasadnieniu, przejrzyste zaprezentowanie motywów rozstrzygnięcia sądowego (tzw. rzetelne uzasadnienie), unikanie arbitralności, w szczególności poprzez oparcie procedury prawnej na zasadzie jawności postępowania, równości stron i zapewnienie udziału zainteresowanych podmiotów w postępowaniu sądowym, zapewnienie przewidywalności rozstrzygnięcia sądowego i spójności działania systemu (wymiaru) sprawiedliwości.

Wąskie ujęcie naruszenia prawa do sądu ma charakter pośredni (refleksowy) i jest rozpatrywane w kontekście naruszenia innych praw podmiotowych. Sposób interpretacji prawa do sądu kształtuje się sytuacyjnie, jest zależny od pozycji procesowej i treści zarzutu naruszenia tego prawa (konkretnych uchybień proceduralnych).

W sprawie, która podlega rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, pozwany nie miał świadomości o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu. Jak wynika z przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy analizy akt sprawy, powódka skierowała przeciwko pozwanemu pozew o zapłatę 20 marca 2012 r. Odpis pozwu oraz zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na 21 czerwca 2012 r. Sąd przesłał pozwanemu 15 maja 2012 r. (k. 38 akt I C 362/12). W dniu 21 czerwca 2012 r. odbyła się rozprawa, na którą pozwany nie stawił się, zaś Sąd uznał przesyłkę skierowaną do niego za doręczoną (k. 63 akt I C 362/12). W dniu 25 czerwca 2012 r. Sąd doręczył pozwanemu odpis wyroku zaocznego wraz z pouczeniami, którego ten nie odebrał, a zwróconą do Sądu przesyłkę Sąd pozostawił w aktach ze skutkiem doręczenia z dniem 12 lipca 2012 r. Zarządzeniem z 20 lipca 2012 r. Sąd uznał, że wyrok z 21 czerwca 2012 r. uprawomocnił się 20 lipca 2012 r. Postanowieniem z 3 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy nadał klauzulę wykonalności na pkt I i II wyroku. W piśmie z 14 listopada 2018 r. pozwany wskazał adres, pod który należy kierować korespondencję, złożył także wniosek o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty

i o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu jednocześnie składając sprzeciw, do którego dołączył Zaświadczenie z 6 listopada 2018 r. wystawione przez [...] w K. (k. 79 akt I C 362/12). W zaświadczeniu tym potwierdzono, że pozwany w okresie od 20 listopada 2013 r. do 19 listopada 2018 r. [...]. Jednocześnie wskazano w nim, że pozwany uprzednio [...] w okresie od 13 września 2011 r. do 5 lutego 2013 r.

Informacja ta potwierdza okoliczność, że pozwany w okresie trwania postępowania – od dnia wniesienia pozwu do dnia uprawomocnienia się wyroku, a nawet w dacie nadania wyrokowi klauzuli wykonalności (3 sierpnia 2012 r.) – nie miał w ogóle świadomości i wiedzy o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu sądowym, tym samym nie mógł podjąć w tej sprawie w czasie właściwym odpowiednich czynności.

Zdaniem Sądu Najwyższego za irrelevantną dla przedmiotu postępowania należy uznać uwagę powódki zawartą w jej stanowisku, że „Nie jest też tak, jak podnosi skarżący, że pozwany nie miał na etapie przedsądowym «żadnej świadomości i wiedzy o roszczeniach następcy prawnego pożyczkodawcy wynikających z tytułu pożyczki zawartej przez jego dziadka skierowanych wobec jego spadkobiercy». Pozwany bowiem odebrał w dniu 20.11.2009 r. wezwanie do zapłaty wystosowane przez powódkę, wierzyciela spadku, które pozwany zignorował”. Sądowi Najwyższemu nie uszedł z pola widzenia fakt, że powódka nabyła wierzytelność od wierzyciela pierwotnego 10 listopada 2005 r., czyli w czasie, gdy pożyczkobiorca już nie żył. Faktem jest, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty dopiero w listopadzie 2009 r. a na drogę sądową wystąpiła po kolejnych 28 miesiącach (20 marca 2012 r.).

Natomiast przebywanie pozwanego w czasie trwania postępowania sądowego w [...] i brak jakiegokolwiek dowodu doręczenia przez Sąd pozwanemu dokumentów sprawy do [...] stanowi o braku wiedzy pozwanego o toczącym się postępowaniu i tym samym o pozbawieniu go prawa do sądu.

Mając na uwadze powyższe rozważania i jednocześnie biorąc pod uwagę sytuację pozwanego, Sąd Najwyższy uznaje za zasadny zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skarżącego wskazanych w pierwszej przesłance szczegółowej, tj.: naruszenia zasady dobra dziecka chronionego

w art. 72 ust. 1 Konstytucji RP i konstytucyjnego prawa do sądowej ochrony praw majątkowych, gwarantowanego przez art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz w drugiej przesłance szczegółowej – rażącego naruszenia prawa procesowego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 339 § 2 k.p.c. i wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie pozwu w całości, przy przyjęciu domniemania prawdziwości twierdzeń powódki, bez dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej jego zasadności oraz art. 319 k.p.c. i pominięcie w wyroku zaocznym nakazującym pozwanemu zapłacenie na rzecz powódki wymienionych w nim kwot pieniężnych i odsetek umownych lub wniesienie sprzeciwu, zastrzeżenia o możliwości powołania się przez pozwanego w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności w postaci nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, Sąd Najwyższy uznaje je za bezprzedmiotowe, wobec uznania zarzutu pozbawienia pozwanego prawa do sądu, który wywołuje najdalej idące skutki, traci rację bytu analiza pozostałych aspektów sytuacji prawnej pozwanego.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie jest natomiast zasadny podnoszony przez skarżącego w ramach pierwszej przesłanki szczegółowej zarzut naruszenie zasad i praw określonych w Konstytucji RP, tj. zasady sprawiedliwości społecznej oraz zakazu tworzenia uprawnień pozornych, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że zarzut naruszenia zasad wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP z natury rzeczy mieści się w przedmiotowych granicach przesłanki ogólnej i nie może być łączony z przesłankami szczegółowymi. Taki sposób jego ujęcia należy uznać za niedopuszczalny.

Mając na uwadze powyższe, wypada zauważyć, że ustawodawca konstruując przepisy dotyczące skargi nadzwyczajnej rozdzielił przesłankę ogólną skargi nadzwyczajnej od jej przesłanek szczegółowych, w tym określonej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Z tego też względu nie da się przyjąć, że naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o których mowa art. 89 § 1 *in principio* u.SN, może jednocześnie stanowić naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. W istocie rzeczy bowiem są to dwie niezależne podstawy skargi nadzwyczajnej.

Powyższe uwagi skłaniają do wniosku, że w ramach art. 89 § 1 pkt 1 u.SN trudno szukać naruszenia zasad takich, jak „zasada sprawiedliwości” czy „zakaz tworzenia uprawnień pozornych”. W rezultacie Sąd Najwyższy uznaje zarzut skarżącego w tej części za wadliwy.

Dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadą wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. Przemawia za tym charakter zasady z art. 2 Konstytucji, której zachowanie jest oceniane nie tyle w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami.

Biorąc po uwagę specyfikę kontroli nadzwyczajnej, celem ostatniego jej etapu jest wykazanie, że natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępianie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony przynależnej powadze rzeczy osądzonej poprzez zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku. Co do zasady, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak niekiedy natura i ciężar popełnionych uchybień może nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

W sprawie podlegającej rozpoznaniu ważeniem objęta jest z jednej strony zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, z drugiej zaś zasada zaufania obywatela do państwa. Sąd Najwyższy musi więc dokonać wyboru, która z nich w obliczu ustalonych okoliczności zasługuje na potraktowanie w sposób priorytetowy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w rozpoznawanej sprawie doszło do wydania oczywiście niesprawiedliwego wyroku zaocznego i tym samym do wyraźnego naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa oraz związanej z nią zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki. Wyrok ów bowiem stwierdził obowiązek pozwanego zapłaty – wyrażonych w nich kwot, odsetek i kosztów z tytułu odpowiedzialności pozwanego za długi spadkowe jego dziadka, w sytuacji pozbawienia pozwanego prawa do sądu.

W ocenie Sądu Najwyższego, z powyższych względów zaktualizowały się przesłanki, o których mowa w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, tj. zaskarżone orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a eliminacja wadliwego wyroku zaocznego z 21 czerwca 2012 r. konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co stanowiło o uznaniu skargi za zasadną.

Zgodnie z art. 91 § 1 zdanie pierwsze u.SN, w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN, zgodnie z którym, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Pomimo że od wydania zaskarżonego wyroku zaocznego upłynęło już ponad 5 lat, to według Sądu Najwyższego prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze obowiązywanie zaskarżonego wyroku zaocznego skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanego, który jest nie tylko dolegliwy z finansowego punktu widzenia, ale także który budzi wątpliwości co do swojej zasadności.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd, uznając, że pozwany został pozbawiony prawa do sądu, ustali aktualny adres miejsca zamieszkania względnie pobytu pozwanego, doręczy pozwanemu odpis pozwu i rozpozna sprawę posiłkując

się relewantnymi przepisami prawa materialnego i procesowego oraz zaleceniami Sądu Najwyższego wyrażonymi powyżej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie 91 § 1 u.SN orzeka jak w sentencji wyroku.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, Sąd Najwyższy znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[D.Z.]

[r.g.]